A. D. 1934 CURRENDA Nrus VI

PISMO URZĘDOWE TARNOWSKIEJ KURJI DIECEZJALNEJ

KONSTYTUCJA APOSTOLSKA

KTÓRĄ POWSZECHNY NADZWYCZAJNY JUBILEUSZ W LATACH 1933 i 1934 W RZYMIE OBCHODZONY, ZOSTAJE ROZSZERZONY NA ŚWIAT KATOLICKI

PIUS BISKUP

SŁUGA SŁUG BOŻYCH

Wszystkim Wiernym, którzy z pismem niniejszem się zaznajomią, pozdrowienie i błogosławieństwo Apostolskie.

Powszechny, nadzwyczajny Jubileusz ogłoszony przez Nas w roku ubiegłym ku uczczeniu dziewiętnastowiekowej pamięci dokonanego Odkupienia rodzaju ludzkiego i już szczęśliwie zakończony, przyniósł wskutek obmycia i oczyszczenia dusz i podniesienia ich „z domu ziemskiego tego zamieszkania" do wyżyn niebiańskich, tyle i tak niezwykłych łask i pociech nadprzyrodzonych, że nie możemy powstrzymać się, aby nie złożyć najlepszemu, wszechpotężnemu Bogu dzięków nie spożytych. Widzieliśmy bowiem w ciągu tego Miłościwego Lata — a było to wedle mniemania Naszego rzeczą miłą dla dobrotliwości Bożej — niezliczonych synów dążących osobno i zbiorowo do tego uszczęśliwiającego Miasta i przypuszczaliśmy ich przed oblicze Nasze i pokrzepialiśmy ich słowem ojcowskiem. A dokonywało się to wśród wszystkich warstw społeczeństwa: wśród ludu roboczego, który pracą codzienną zdobywa utrzymanie; wśród najwybitniejszych w krajach jednostek, które w nader trudnych tych czasach — a przykład to godny wszelkiej pochwały — zyskiwały widocznie pomoc niebiańską nietylko dla siebie, ale także dla swoich; wśród tych, którzy kwitnącą cieszą się młodością i wśród tych, którzy starością niemal nadwątleni nie ulękli się trudów podróży do Rzymu. I nietylko z Włoch i najbliższych państw, lecz z zamorskich także krajów i ze wszystkich stron przybywali tak, że starożytne bardzo Rzymu świątynie, święte katakumby a nawet ulice Miasta rozbrzmiewały doniosłym śpiewem, który tłumy wiernych „wszelkiego języka, kraju, narodu" najpobożniej zawodziły. A nie rzadko można było dostrzec mężów i niewiasty podejmujących za przykładem dawnych pielgrzymów pieszo podróż i przybywających do Rzymu, aby ujrzeć Ojca wspólnego i uzyskać przebaczenie dla istot powierzonych swej pieczy. Oddajemy im pochwałę ojcowską, tem większą, że z powodu przykrego kryzysu ekonomicznego, nękającego nas tak długo pątnicy niejedni musieli ulegać niemałym trudnościom i przezwyciężyć je, aby powziąć i w czyn zamienić postanowienie tego rodzaju.

Ale ponieważ nie wszyscy, którzy pragnęli, podążyć mogli do Rzymu celem uzyskania nader obfitych skarbów łaski niebiańskiej, uważamy za rzecz odpowiednią,

aby na mocy zwyczaju i praktyki Stolicy Apostolskiej możność odpustu jubileuszowego dana w Mieście uszczęśliwiającem mieszkańcom jego i pątnikom do dnia dzisiejszego dostępną była wszędzie, przez rok cały. Aby cel ten zbawienny osiągnąć, wzywamy wszystkich rządców Kościoła przedewszystkiem Biskupów, aby przez odpowiednie kazania i ćwiczenia duchowe oraz pobożne nabożeństwa jak najwięcej wiernych przygotowali należycie i wszelkiemi nakłonili siłami do zmazania win przez Sakrament Pokuty i uzyskania dobrodziejstw tegoż odpustu zupełnego. Niech ich zachęcą, aby wedle Naszej intencji zanosili modły do Boga. Co do tej intencji zaś pragniemy, aby oprócz tych celów, które poleciliśmy w Liście apostolskim „Quod nuper", mianowicie, by przywrócono wszędzie należytą wolność Kościołowi, a ludy wszystkie doprowadzono do pokoju, zgody i prawdziwej pomyślności, prośby wiernych również gorliwie wyjednały stały rozwój wytrwałej i nieustępliwej działalności Misjonarzy i przywiodły szczęśliwie od Kościoła odszczepionych do jednej Jezusa Chrystusa owczarni.

Nadto pragniemy dorzucić jeszcze do tej intencji Naszej szczegół, który Nam bardzo leży na sercu. W niejednych bowiem krajach wzrastają usiłowania „Walczących Ateuszów", którzy buntując się zuchwale przeciw Bóstwu, chełpią się hasłem swojem bezbożnem i zbrodniczem jakby znamieniem własnem: „Bez Boga, przeciw Bogu", dlatego uważamy za rzecz bardzo na czasie, aby przez przedłużenie obecne ekspjacyjnego tego roku na cały świat katolicki straszliwą ową krzywdę wyrządoną Boskiemu Majestatowi modlitwą i zadośćuczynieniem wedle możności wynagrodzić. Prosimy, aby to uczynili wszyscy wierni, mianowicie: wyjednali od Ojca miłosierdzia, aby ohydne przewrotnych owych ludzi wysiłki, zmierzające do zniszczenia nietylko wszelkiej religji, lecz także wszelkiej kultury i prawdziwej cywilizacji, przecież ustały i w niwecz się obróciły. Niech i to uzyskają prośbami i ofiarami swemi, aby Zbawiciel rodzaju ludzkiego zaślepione ich umysły — mamy na myśli wypierających się Boga i nienawidzących Go — poraził promieniem światła niebiańskiego a poruszonych wstydem zbawiennym i pokutą, przywiódł miłościwie do uścisku ojcowskiego. — Mamy zamiar w związku z tą sprawą przed ukończeniem uroczystości jubileuszowych wziąć udział w Bazylice Watykańskiej w modłach błagalnych w dniu, który swego czasu oznaczymy.

Powagą zatem Boga Wszechmogącego, świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz Naszą, rozszerzamy wielki Zbawienia Bożego jubileusz, obchodzony w Rzymie, niniejszym Listem Apostolskim na cały świat katolicki, mianowicie na Kościół zachodni i Kościół wschodni, i przedłużamy go na rok cały w ten sposób, że można go uzyskać od oktawy Wielkanocnej niniejszego roku aż do oktawy Wielkanocnej przyszłego r. 1935.

Udzielamy zatem i nadajemy wszystkim obojga płci wiernym, choćby w ubiegłym roku Jubileusz uzyskali, powagą Naszą apostolską odpust najzupełniejszy całej kary, którąby za grzechy odcierpieć musieli. Uzyskać go mogą wszędzie poza Rzymem i jego przedmieściem po uzyskaniu odpuszczenia i przebaczenia grzechów swoich, byleby należycie Sakramentem Pokuty oczyszczeni i Komunją św. pokrzepieni, kościoły albo kaplice publiczne w tym celu wyznaczone w czasie ustanowionym pobożnie nawiedzili. Wszystko to powinni spełnić wedle zasad, które się niebawem ustali.

I. Biskupi Ordynarjusze oznaczą sami albo przez kapłanów doświadczonych — którym też, jeśli zechcą, władzę tę przez cały rok pozostawią — celem przeprowadzenia nawiedzań jubileuszowych w stolicy biskupiej kościół katedralny i trzy inne kościoły

albo kaplice publiczne, w których przynajmniej niekiedy odprawia się Msza św.; w przedmieściu zaś i w innych częściach diecezji oznaczą kościół parafjalny poszczególnej diecezji oraz w obrębie tejże parafji trzy inne kościoły albo kaplice, jak wskazaliśmy powyżej. To samo zarządzą w Kościele Wschodnim Patrjarchowie i inni Biskupi Ordynarjusze sami albo przez kapłanów delegowanych; jednakże każdy w swojej eparchji albo diecezji.

II. Jak w ciągu ubiegłego roku ekspiacyjnego w Rzymie, tak wśród roku przyszłego, należy po trzykroć nawiedzić każdy oznaczony kościół albo kaplicę publiczną. Nawiedzić je można można już to tego samego dnia, już też w dniach następnych, także wierni wyszedłszy codopiero z świątyni, mogą wejść natychmniast ponownie, celem drugiego i trzeciego nawiedzenia. Jeśli w jakiemś, miejscu niema czterech kościołów albo kaplic publicznych, Biskupi Ordynarjusze mogą zarządzić sami albo przez delegatów swoich, aby dwanaście przepisanych nawiedzeń wolno odbyć w mniejszej ilości kościołów, mianowicie tak, że albo cztery nawiedzenia odbędą się w trzech kościołach, albo część w dwóch, albo dwanaście w jednym tylko kościele.

III. Aby modlitwy odmawiane podczas owych nawiedzań świętych silniej zwracały i pobudzały umysły wiernych do rozważania Zbawienia Bożego a zwłaszcza Męki Pańskiej, postanawiamy i zarządzamy co następuje: oprócz modlitw, które dobrowolnie ze względu na własną pobożność zanosi się do Boga, należy przed ołtarzem Najśw. Sakramentu odmówić pięć razy „Ojcze nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu" i nadto raz wedle Naszej intencji; niech następnie wszyscy przed obrazem Chrystusa Ukrzyżowanego odmówią 3 razy „Wierzę w Boga" i raz modlitewkę „Wielbimy Cię, Chryste i błogosławimy Tobie i t. d.", albo inną podobną; niebawem udadzą się do Matki Bożej i zmówią tam, rozważając Jej boleści, siedem razy „Zdrowaś Marja", dodając raz westchnienie: „Święta Matko rzewnie proszę" i t. d. albo inne tego rodzaju; wkońcu zbliżą się do ołtarza Najśw. Sakramentu i odmówią pobożnie wyznanie wiary zwykłą formułą: „Wierzę w Boga". (Zobacz List Apostolski „Quod nuper" z dn. 6/I. 1933).

Wierni Kościoła wschodniego winni podczas nawiedzań jubileuszowych i modlitw publicznych na cześć Najśw. Sakramentu, Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego oraz Bogarodzicy Dziewicy albo wedle Naszej intencji, również podczas wyznania wiary wedle przepisanej formuły stosować się do zasad, które dla rozmaitych obrządków ich Patrjarchom i Biskupom Ordynarjuszom Nasza św. Kongregacja dla Kościoła Wschodniego poda swego czasu. Nadto udziela się poszczególnym Biskupom Ordynarjuszom władzy zamieniania modlitw przepisanych podczas świętych nawiedzań prywatnych na modlitwy inne. Wierni Kościoła Wschodniego, przebywający poza granicami swego terytorjum, mogą również, jeśli przyłączą się do pątników obrządku łacińskiego posługiwać się formułami przepisanemi dla Łacinników; poszczególnym osobom wolno odmawiać formuły własne albo formuły obrządku łacińskiego.

IV. Ponieważ niektóre modlitwy odmówić należy wobec Jezusa Chrystusa ukrytego pod zasłonami Eucharystycznemi, Biskupi Ordynarjusze powinni przy oznaczaniu kościołów albo kaplic publicznych starać się o wybranie takich, w których Najśw. Sakrament Ołtarza zazwyczaj prawowicie się przechowuje albo przynajmniej w czasie nawiedzania obecny być może. Jeśli zaś ze specjalnych względów — co zwłaszcza w krajach misyjnych zajść może — przeprowadzić tego nie można, nie należy żadnej

z modlitw przepisanych opuszczać. Te, które Jezusowi Chrystusowi Eucharystycznemu przedłożyć należy, mogą wierni w myśli i w duchu z czcią zanosić do Najśw. Sakramentu, lubo nieobecnego, składając najgorętsze dzięki za podziwienia godny dar Eucharystji i zadosyć uczynienia najpobożniejsze za zniewagi temuż Sakramentowi wyrządzone. W takich również okolicznościach odbyć się może wyznanie wiary wobec obrazu Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego.

V. Aby wierni łatwiej mogli podjąć i przeprowadzić nawiedzenia jubileuszowe udziela się im możności odbycia ich również poza obrębem swojej parafji albo diecezji, jednakże w kościołach dla miejscowości owych wyznaczonych. Możności tej udziela się także ludom misyjnym z uwzględnieniem poszczególnych okoliczności.

VI. Zarządzamy nadto, aby, jak praktykowano w Rzymie podczas ubiegłego roku błagalnego, wierni uzyskać mogli Jubileusz dla siebie i dla zmarłych tyle razy, ile razy spełnią przepisane uczynki, z tem jednak zastrzeżeniem, że nie można podejmować uczynków celem uzyskania Jubileuszu drugiego, zanim nie ukończy się rozpoczętych uczynków dla pierwszego.

VII. Aby przyjść tym z pomocą, którzy w szczególnych znajdują się okolicznościach, postanawiamy co następuje:

1. Marynarze oraz wszyscy, którzy na okrętach są zajęci, mogą, jeśli statek na którym podróżują posiada kaplicę, w której się Msza św. odprawia, w niej odbyć jubileuszowe nawiedzenia. Jeśli kaplicy niema, zezwalamy, aby, skoro zawiną do jakiegoś portu, tamże w jakimkolwiek kościele odbyli nawiedzania i odmówili przepisane modlitwy.

2. Biskupi Ordynarjusze mogą sami albo albo przez delegatów duchownych tym, którzy w sposób przepisany nie mogą odbyć nawiedzeń albo liczbę ich zmniejszyć albo zcieśnić ilość kościołów nawiedzanych albo w końcu nawiedzania święte zmienić na uczynki pobożne lub dobroczynne, zastosowane do położenia poszczególnych osób. — Za osoby podlegające przeszkodom uważamy tu zakonnice, siostry zakonne, tercjarki, pobożne niewiasty i dziewczęta oraz inne osoby w szkołach żeńskich czyli internatach przebywające; pustelników żyjących w klasztorach wedle reguły zakonnej i oddanych raczej kontemplacji aniżeli życiu czynnemu, jak Trapiści, Kameduli i Kartuzi; jeńców i więźniów; kapłanów i zakonników, zatrzymanych celem poprawy w klasztorze albo innych domach. Za podlegających przeszkodom uważa się również tych, którzy dozorują w domu czy szpitalu, albo słabego są zdrowia oraz tych wszystkich, którzy chorym są potrzebni; wogóle wszystkich, którzy mają pewną przeszkodę, uniemożliwiającą im przepisane nawiedzania; to samo prawo przysługuje wedle Naszej decyzji robotnikom, których określiliśmy w Konstytucji „Qui umbratilem vitam“ z dnia 30 stycznia roku ubiegłego; nakoniec starców, którzy siedemdziesiąty rok życia przekroczyli.

3. Biskupi Ordynarjusze mogą także również przez delegatów jak nadmieniliśmy powyżej — mniejszą wyznaczyć ilość nawiedzeń a) zgromadzeniom duchownym albo zakonnym, uznanym przez Władzę kościelną; b) bractwom, pobożnym stowarzyszeniom oraz tym tylko związkom świeckim, które zajmują się rozwojem dzieł katolickich; c) młodzieży żyjącej w kolegjach albo odwiedzającej kolegja, celem nauki i wychowania codziennie albo w dniach oznaczonych; d) wiernych wszystkich, którzy pod przewodnictwem proboszcza albo kapłana przezeń wydelegowanego albo innego kapłana — to

jednakże tylko w miejscu, w którem niema prawowicie ustanowionej parafji — mają nawiedzania odprawić. — Niech Biskupi Ordynajusze pod tym warunkiem zmniejszają ilość nawiedzań, że owi wymienieni podążą wszyscy do świątyń nawiedzanych procesjalnie, choćby bez oznak swoich.

4. Gdzie zaś z jakiegokolwiek powodu nie wolno urządzać pochodów po ulicach może Biskup Ordynarjusz oraz wymienieni jego delegaci ścieśnić i zmniejszyć ilość nawiedzań, byleby wewnątrz świątyni albo pochód się rozwinął, albo przynajmniej nawiedzenie odbyło się uroczyście i wspólnie przez wszystkich tam zgromadzonych. Biskup Ordynarjusz oraz jego delegaci nie mogą jednak nikogo zwolnić od obowiązku spowiedzi sakramentalnej i Komunji św., chyba że kogoś od jednego albo drugiego obowiązku wstrzymuje ciężka choroba.

VIII. W sprawie uprawnień, któremi spowiednicy, aprobowani zresztą wedle zasad prawnych, w spowiedzi jubileuszowej posługiwać się mogą, zarządzamy co następuje:

1. Spowiednicy zatrzymują władze rozgrzeszania, dyspensowania, zamieniania, które od niniejszej Stolicy Apostolskiej uzyskali prawnie na zawsze albo do czasu; zatrzymują je w granicach uzyskanych.

2. Zakonnicom oraz innym niewiastom, dla których spowiedzi na mocy przepisu Kodeksu potrzebna jest specjalna aprobata Biskupa Ordynarjusza, wolno wybrać sobie jakiegokolwiek spowiednika przez tegoż Biskupa dla obojej płci aprobowanego, wobec którego spowiedź jubileuszową mogą złożyć; spowiednikowi temu udzielamy zezwolenia, aby, podczas spowiedzi jubileuszowej tylko, użyć mógł wszystkich władz, które na podstawie niniejszej Konstytucji posiada już wobec wszystkich wiernych.

3. Spowiednikom wszystkim udzielamy władzy, aby wśród Miłościwego Lata mogli w obrębie sumienia w czasie sakramentalnej spowiedzi tylko i przez siebie samych rozgrzeszać każdego penitenta nietylko od każdej cenzury i grzechu prawem zastrzeżonego Papieżowi albo Biskupowi Ordynarjuszowi, ale także od cenzury nałożonej specjalnie (ad homine). Zwolnienie jednakże od tej cenzury nie ma znaczenia na zewnątrz (in foro externo).

IX. Z władz tych niezmiernie szerokich niech korzystają jedynie z zachowaniem następujących norm i wyjątków:

1. Niech nie rozgrzeszają jak tylko w okolicznościach i wedle przepisu can. 2254 Kodeksu Prawa Kanonicznego tych, którzy uwikłali się w cenzurę Papieżowi osobiście albo w sposób szczególniejszy (specialissimo modo) zastrzeżoną. Niech również nie rozgrzeszają jak tylko w okolicznościach can. 900 tych, którzy popadli w wypadek zastrzeżony Stolicy św. wedle normy dekretu św. Penitencjarji z dn. 16 listopada 1928 r. (zob. Acta Apost. Sedis, vol. XX, pag. 398); na mocy jednak tego dekretu pozostaje również po uzyskanem rozgrzeszeniu obowiązek zwrócenia się do Św. Penitencjarji i uległości wobec jej zarządzeń.

2. Niech również nie rozgrzeszają jak tylko wedle przepisu can. 2254 prałatów kleru świeckiego obdarzonych in foro externo zwykłą jurysdykcją, oraz wyższych przełożonych Zakonu podlegającego bezpośrednio Stolicy Apostolskiej, którzy publicznie popadli w ekskomunikę zastrzeżoną Stolicy św.

3. Niech nie rozgrzeszają heretyków albo schizmatyków, którzy publicznie błędy

swoje uzasadniali (dogmatisantes), chyba że po wyrzeczeniu się wobec spowiednika herezji albo schizmy naprawili należycie zgorszenie albo przyrzekli, że je skutecznie jak się należy, naprawią.

4. Niech nie rozgrzeszają również tych, którzy choćby potajemnie, należą do zakazanych sekt masońskich albo podobnych, jeśli nie wyrzekną się ich przynajmniej wobec spowiednika, nie naprawią zgorszenia i wycofają się z wszelkiej współpracy dla poparcia jakiejkolwiek sekty; jeśli ksiąg, rękopisów i oznak należących do owej sekty, skoro je dotąd posiadają, nie oddadzą rozgrzeszającemu, by je najprędzej ostrożnie przesłał do św. Oficjum albo przynajmniej — z powodu słusznych i ważnych przyczyn — nie zniszczą ich sami; co najmniej, jeśli szczerze nie przyrzekną, że wymienione warunki spełnią najprędzej; nałożywszy im ponadto, stosownie do win, ciężką pokutę zbawienną i częstszą spowiedź sakramentalną.

5. Nie należy rozgrzeszać tych, którzy dobra albo prawa kościelne bez pozwolenia nabyli, jeśli ich nie oddadzą albo nie wniosą jak najprędzej do Biskupa Ordynarjusza albo do Stolicy Apostolskiej o układ; — chyba, że chodzi o miejscowości, w których Stolica Apostolska już inaczej zarządziła.

6. Ci sami spowiednicy mogą wszystkie bez wyjątku śluby prywatne, nawet zastrzeżone Stolicy Apostolskiej, również przysięgą wznowione, z słusznego powodu zamienić na inne uczynki pobożne. Ślub czystości zupełnej i wieczystej, lubo pierwotnie złożony publicznie w zakonie obowiązującym w sposób zwykły albo uroczysty, następnie zaś po uzyskanej dyspenzie od innych ślubów tego zakonu ważny i nienaruszony, mogą również z ważnego powodu na inne pobożne zamienić uczynki. Żadną jednakże miarą nie wolno tych zwalniać, którzy na podstawie wyższego święcenia zobowiązali się do celibatu, chociażby ich do stanu świeckiego sprowadzono; od zamiany zaś ślubów ze szkodą osoby trzeciej niech się powstrzymują, chyba, że osoba zainteresowana dobrowolnie i wyraźnie na to się zgodzi. Nakoniec niech ślub niegrzeszenia albo inne śluby, narażające na karę, zamieniają jedynie na uczynek, który niemniej niż ślub ów sam powstrzymuje i broni przed grzechem.

7. Dyspensować mogą w obrębie sumienia tylko i sakramentu od wszelkiej irregularitas zawinionej i zupełnie tajnej; również od irregularitas, o której mowa w can. 985. n 4 ale tylko w tym celu, aby penitent święcenia już odebrane mógł bez niebezpieczeństwa zniesławienia albo zgorszenia wykonywać.

8. Dyspensować mogą również w obrębie sumienia tylko i sakramentu od tajnej przeszkody pokrewieństwa w drugim i trzecim stopniu (szóstym albo czwartym wedle obliczenia wschodniego), nawet stykającym się z pierwszym (czwartym, albo trzecim wschodnim), nielegalnego pochodzenia, celem naprawienia, nie zaś zawarcia małżeństwa.

9. Natomiast mogą dyspensować od tajnej przeskody zbrodni, jeśli żadna strona bezpośrednio się do niej nie przyczyniła, czy chodzi o małżeństwo zawarte, czy zawrzeć się mające; z obowiązkiem w pierwszym wypadku odnowienia wedle can. 1135 przyzwolenia (consensus); z nałożeniem w obydwóch wypadkach ciężkiej i długiej pokuty zbawiennej.

10. W sprawie nawiedzań czterech kościołów mogą spowiednicy poszczególnym osobom, które z słusznej przyczyny w przepisany sposób odbyć ich nie mogą, udzielić już to dyspensy od dowiedzenia jakiegoś kościoła, zamieniając je — jeśli możliwe —

na odwiedzenie innego, już też zmniejszyć ilość nawiedzań. Osobom zaś, które powstrzymane chorobą albo inną przeszkodą legalną nie mogą nawiedzić wspomnianych kościołów, niech zamienią na inne uczynki pobożne, które spełnić mogą. Niech jednak spowiednicy sobie uświadamiają, że obciążają sobie sumienie jeśli nierozważnie i bez słusznej przyczyny wiernych od tych nawiedzań zwolnią. Dyspensowanym słusznie od nawiedzań niech nie zezwalają, żeby zaniechali modlitw na intencję Naszą, które od nawiedzeń można odłączyć; na korzyść chorych tylko je wolno także zmniejszyć.

11. Niech od obowiązku przepisanej spowiedzi, której nie zastępuje spowiedź nieważna ani nie obowiązkowa spowiedź doroczna, nie zwalniają nikogo, nawet i tego któremu zbywa na koniecznej materji spowiedzi.

12. Co do Komunji św. nie wolno tego rodzaju obowiązku zamieniać na inne uczynki pobożne, chyba że chodzi o chorych, którzy jej przyjąć nie mogą. Zezwalamy jednakże z powodu Jubileuszu na zastąpienie jej przez Wiatyk, ale nie przez Komunję wielkanocną.

13. Niech spowiednicy wiedzą, że mogą władz opisanych użyć wobec wszystkich wiernych tak Kościoła zachodniego jak wschodniego, którzy przystąpią do nich do spowiedzi w tym zamiarze szczerym i niezwruszonym, aby uzyskać odpust jubileuszowy.

Władz jednakże zwalniania z grzechów i cenzur kościelnych oraz dyspensowania od irregularitas mogą wobec tego samego penitenta użyć raz tylko, kiedy po raz pierwszy zyskuje odpust jubileuszowy; również wtedy tylko, kiedy od oktawy wielkanocnej roku bieżącego nie był przez innego spowiednika zwolniony od grzechów i cenzur albo nie uzyskał dyspensy od irregularitas.

Innemi zaś uprawnieniami — również uprawnieniem zmniejszania albo zamieniania nawiedzań, wedle normy podanej pod n. 10 — posługiwać się mogą zawsze, nawet na korzyść tego samego penitenta.

Lecz jeśliby ktoś po rozpoczęciu przepisanych warunków, w zamiarze uzyskania niniejszego Jubileuszu, nie mógł dopełnić naznaczonej ilości nawiedzań, zarządzamy, pragnąc miłościwie poprzeć chęć pobożną i stanowczą, aby po należytej spowiedzi i po zasileniu się Komunją św. uzyskał wymieniony odpust tak samo, jak gdyby spełnił wszystkie uczynki.

Pragniemy zatem, aby wszystkie zarządzenia i wyjaśnienia niniejszego Listu Apostolskiego pozostały nienaruszone i ważne celem rozprzestrzenienia Jubileuszu na cały świat katolicki bez względu na jakiebądź przepisy temu przeciwne. Przykazujemy zaś, aby kopjom i urywkom Listu tego, jednakże podpisanym przez notarjusza publicznego i opatrzonym pieczęcią dostojnika kościelnego, zawierzono tak samo, jakby zawierzono niniejszemu Listowi, gdyby był przedłożony i okazany.

Nie wolno zatem nikomu osłabiać niniejszego Naszego daru Naszej woli, Naszego wyjaśnienia danego na piśmie albo zuchwale mu się opierać. Jeśliby zaś ktoś ośmielił się je zaczepić, niech wie, że ściąga na siebie gniew Boga Wszechmocnego oraz św. Apostołów Piotra i Pawła.

Dan w Rzymie u św. Piotra, dnia 2 kwietnia 1934, Pontyfikatu Naszego roku trzynastego.

(—) BR. T. PIUS Z. K. KARD. BOGGIANI,
Kanclerz Św. K. Rz.

WAWRZYNIEC LAURI
Penitencjarz Większy

Wskazówki, dotyczące korzystania z władz, nadanych spowiednikom oraz sposobu zyskiwania odpustu jubileuszowego w czasie trwania Miłościwego Lata, rozszerzonego na cały świat katolicki, zawarte w Konstytucjach Benedykta XIV i Leona XIII, a przez Piusa XI do dzisiejszych warunków dostosowane i ogłoszone

Nader ważną jest rzeczą, by wszystko to, co zostało zarządzonem w Konstytucji apostolskiej „Quod superiore anno", wydanej w dniu wczorajszym, a rozszerzającej na cały świat katolicki powszechny jubileusz nadzwyczajny, było dokładnie i roztropnie w życie wprowadzone. Ażeby jednak łatwiej i bezpieczniej można było tego dokonać, Ojciec św. Pius XI, polecił wydać do użytku spowiedników całego świata następujące wskazówki, na wzór tych instrukcyj, jakie w ubiegłym roku świętym dla spowiedników Rzymu były wydane. Wskazówek tych poleca Ojciec św. wszystkim spowiednikom jaknajpilniej przestrzegać.

I. Przedewszystkiem niech wiedzą spowiednicy, że powyższych nadzwyczajnych władz używać mogą tylko w odniesieniu do tych penitentów, którzy przystępują do spowiedzi *w tej intencji i z tem szczerem życzeniem*, by uzyskać odpust jubileuszowy; gdyby jednak penitent zmienił następnie swoje postanowienie i odstąpiłby od zamiaru uzyskania odpustu, nie dopełniając innych przepisanych warunków, mimo to jednak wszystkie rozgrzeszenia od cenzur, wszystkie zamiany i dyspensy, udzielone mu, pozostałyby w swej mocy, wyjąwszy jedynie te rozgrzeszenia, które udzielone były pod warunkiem ponownego popadnięcia.

Spowiednicy władz tych używać mogą w zakresie wewnętrznym nawet pozasakramentalnym (in foro interno extra-sacramentali), byleby nie były to uprawnienia, co do których wyraźnie wymagany byłby zakres wewnętrzny sakramentalny.

Proboszczowie jednak niech mają władzę skracania i zamieniania nawiedzeń jubileuszowych, a także zwalniania od nich w myśl konstytucji „Quod superiore anno" n. IX, 10 nietylko w odniesieniu do penitentów, ale także, gdy chodzi o poszczególnych wiernych i o poszczególne rodziny ich parafij.

II. Władza rozgrzeszania od grzechów i cenzur, a także władza dyspensowania od nieprawidłowości ujęta jest w tych ramach, że podczas roku jubileuszowego raz tylko w odniesieniu do tego samego penitenta może być wykonana, wtedy mianowicie, gdy penitent pierwszy raz zyskuje odpust i to jeżeli w czasie od dnia oktawy Wielkiejnocy bieżącego roku nie był jeszcze rozgrzeszony od tych grzechów, lub cenzur i nie otrzymał dyspensy od nieprawidłowości od innego spowiednika (cfr. konst. „Quod superiore anno" IX, 13). Konieczną więc jest rzeczą ze strony spowiedników, by należycie ze swych zadań wywiązać się mogli, penitentom pozostającym w tych grzechach, cenzurach, lub nieprawidłowościach zadawać następujące pytania:

1. czy od oktawy Wielkiejnocy zyskiwał już odpust jubileuszowy,

2. jeżeli nie zyskiwał odpustu jubileuszowego, to czy w tym świętym roku otrzymał już rozgrzeszenie od jakich grzechów lub cenzur rezerwowanych; pytanie to zadawać należy wówczas, gdy przystąpi do spowiedzi penitent pozostający w jakiejś nieprawidłowości.

Jeżeli więc okaże się, że penitent od oktawy Wielkiejnocy tego roku dostąpił już odpustu jubileuszowego, lub otrzymał rozgrzeszenie od grzechów i cenzur rezerwowanych, albo wreszcie, że był dyspensowany od nieprawidłowości, poraz następny już ani rozgrzeszenia, ani dyspensy osiągnąć nie może.

III. Niech spowiednicy przestudjują i dobrze zapamiętają sobie wykaz wszystkich grzechów, cenzur, kar, przeszkód, od których rozgrzeszenia lub dyspensy na mocy udzielonych im władz udzielić nie mogą; gdyby jednak na taki właśnie wypadek natrafili, niech wiedzą, że przyjść z pomocą penitentowi mogą, zachowując tylko ściśle przepisy kodeksu, podane w kan. 2254, 2290, 1045 § 3.

IV. Niech nie omieszkają nałożyć każdemu z penitentów zbawiennej pokuty sakramentalnej, choćby nawet skądinąd wolno im było słusznie wnioskować, że penitent zupełny odpust jubileuszowy osiągnie.

V. Penitentowi, któryby popadł w potajemną cenzurę na skutek przestępstwa, które skrzywdziło drugą osobę, niewolno jest udzielić rozgrzeszenia dopóki nie da on należnego zadośćuczynienia stronie pokrzywdzonej przez usunięcie zgorszenia i naprawienie szkody; a jeżeli tego zadośćuczynienia penitent daćby nie mógł przed otzymaniem rozgrzeszenia, niech poważnie i na serjo przyrzeknie, że zadośćuczynienia dokona, jak tylko będzie mógł.

VI. Spowiednicy, którzy mogą rozgrzeszać od cenzur nawet publicznych, na to niech uważają:

Ktoby jakąś cenzurą imiennie ukarany był, lub za takiego publicznie ogłoszony został, nie może tak długo korzystać z dobrodziejstw jubileuszu, dopóki w zakresie zewnętrznym nie da zadośćuczynienia wymaganego przez prawo. Jeżeliby jednak w zakresie wewnętrznym porzucił swój upór, i okazałoby się, że jest należycie usposobiony, może tymczasem otrzymać w zakresie sakramentalnym rozgrzeszenie, jeśli niema zgorszenia, ale tylko w tym celu, by dostąpił jubileuszu i następnie, by jak najprędzej poddał się przepisom prawa co do zakresu zewnętrznego.

VII. Co dotyczy grzechu, rezerwowanego jako grzechu w kan. 894, to niech spowiednicy nie udzielają od niego rozgrzeszenia, dopóki penitent nie odwoła formalnie swego fałszywego doniesienia i dopóki według możności nie naprawi szkód jakie z jego doniesienia powstały. Prócz tego należy mu wyznaczyć znaczną i długą pokutę.

VIII. Gdyby się trafił wypadek, choćby tylko potajemy, o którym mówi kan. 2342, niech spowiednicy zabronią na przyszłość petentowi pod grozą ponownego popadnięcia w kary wchodzenia do tego domu i do kościoła zakonnego. Kary, o których mówi n. 2 tego kanonu, pozostają w swej mocy.

IX. Odstępców od zakonu niech nie rozgrzeszają od klątwy nałożonej w kan. 2385, dopóki pozostają oni poza zakonem, jeżeli jednak mają mocne postanowienie powrócenia do swego zakonu, należy im wyznaczyć odpowiedni przeciąg czasu do uskutecznienia tego postanowienia i udzielić rozgrzeszenia z zastrzeżeniem, że ponownie w cenzurę popadną, jeśli w określonym czasie nie wrócą do zakonu. Należy ich upomnieć, że dopóki pozostają poza domem swego zakonu, są wyłączeni od prawnych czynności kościelnych i pozbawieni są wszystkich przywilejów swego zakonu, podlegają Ordynarjuszowi miejsca i że nawet po powrocie do zakonu podlegają innym karom, ustanowionym w kan. 2385. Zakonnik, zbiegły z zakonu, choćby na mocy kon-

stytucyj zakonnych popadł w klątwę, może otrzymać rozgrzeszenie w zakresie wewnętrznym, jeśli jest należycie usposobiony, należy mu jednak nałożyć jak wyżej, obowiązek jaknajprędszego powrotu do zakonu pod groźbą ponownego popadnięcia w kary, jak to zastrzeżonem jest w odniesieniu do odstępców od zakonu; prócz tego, jeśli ma święcenia wyższe, pozostaje w suspensie, przewidzianej kanonem 2386.

X. Zamianę ślubów należy rozumieć w znaczeniu szerszem, to jest, że spowiednicy, według swej roztropności, mogą zamienić śluby na uczynki nawet o mniejszej wartości.

XI. Niech nikogo nie rozgrzeszają od czytania książek zakazanych, tych zwłaszcza, które w kanonie 2318 § 1 pod karą klątwy są zabronione, dopóki penitent książek tych, które u siebie ma, przed otrzymaniem rozgrzeszenia nie odda Ordynarjuszowi, spowiednikowi, lub komuś, kto ma pozwolenie na przechowywanie tych dzieł; a jeżeli nie, to niech przynajmniej na serjo przyrzeknie, że sam je zniszczy, zaraz, jak tylko to będzie mógł uskutecznić.

XII. Co zaś dotyczy władzy zamieniania nawiedzeń, lub dyspensowania od tego warunku, to należy zwrócić uwagę na następujące okoliczności:

1. Gdy ktoś otrzymał dyspensę od nawiedzenia jednego lub drugiego kościoła, albo kaplicy i przez zamianę nie został mu nałożony obowiązek nawiedzania innego kościoła, lub kaplicy, niech wie, że nawiedzeń tych winno być zawsze dwanaście i dlatego też dokonać ich należy w pozostałych kościołach, lub kaplicach. Dyspensa bowiem od obowiązku nawiedzenia jakiego kościoła nie jest równoznaczną ze zmniejszeniem liczby nawiedzeń.

2. Gdyby ktoś, oprócz dyspensy od nawiedzeń jakiegoś kościoła, prosił także o zmniejszenie liczby nawiedzeń, spowiednik niech mu nałoży obowiązek odmówienia tylu modlitw, od ilu nawiedzeń dyspensa udzielona była; modlitwy te nie powinny być różne od tych, które podczas nawiedzeń się odmawia.

3. Gdyby ktoś przyszedł kiedy do drzwi kościelnych z intencją dopełnienia świętych nawiedzeń i zostałby kościół już zamknięty, lub wogóle dla jakiejkolwiek przyczyny nie mógłby się dostać do kościoła, wówczas wystarczy odmówić przy drzwiach przepisane modlitwy. Nawiedzenie zaś powinno być pobożne, to jest dokonywać go należy z intencją uczczenia Pana Boga; intencja zaś ujawniać się powinna w pewnem zewnętrznem uszanowaniu.

4. Przepisane ustne modlitwy, można odmawiać we dwu, naprzemian. W stosunku do niemych zawiera postanowienia kan. 936.

XIII. Ponieważ nawiedzenie czterech kościołów samo w sobie nie jest nakazane, jako do istoty należące, a jedynie przewidziane jest w odniesieniu do tych, którzy wolnymi będąc, chcą dostąpić odpustu jubileuszowego, przeto ilekroć razy dla słusznej przyczyny od obowiązku tego całkowicie lub częściowo penitent ma być przez spowiednika zwolniony, niech spowiednik nie zamienia mu nawiedzenia na inne uczynki, wykonanie których już z innego tytułu na penitencie ciąży.

XIV. Obowiązek spowiedzi i Komunji św., przepisany dla zyskania odpustu jubileuszowego, może być dopełniony przed nawiedzeniem czterech kościołów, w czasie nawiedzenia, albo po nawiedzeniu; jedno jest tylko konieczne, by ostatni z przepisanych uczynków, którym może być nawet Komunja św., został dopełniony w stanie

łaski, jak wymaga kan. 925 § 1. Gdyby więc ktoś, po odbyciu spowiedzi, przed wykonaniem ostatniego warunku, popadł znów w grzech śmiertelny, powinien ponowić spowiedź, jeżeli ma jeszcze przystąpić do Komunji św., w przeciwnym razie wystarczy by wzbudziwszy sobie akt żalu doskonałego, pojednał się z Bogiem.

Wskazówki te, dostosowane do dzisiejszych warunków, Ojciec św. Pius XI polecił wydać, by w ten sposób wszyscy mieli pewne, bezpieczne i gotowe wyjaśnienie tak władz, które nadane będą, jak i uczynków, które dopełnić należy dla zyskania odpustu jubileuszowego, rozszerzonego w roku bieżącym na cały świat katolicki.

Dan w Rzymie, w św. Penitencjarji, dnia 3 kwietnia 1934 r.

(—) W. Kard. Lauri, Wielki Penitencjarz
I. Teodri, Sekretarz

Rozporządzenia w sprawie Jubileuszu Odkupienia.

„Powagą Boga Wszechmogącego, świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz Naszą rozszerzamy wielki Zbawienia Bożego Jubileusz, obchodzony w Rzymie, na cały świat katolicki i przedłużamy go na cały rok aż do oktawy wielkanocnej przyszłego roku 1935". — Pius XI. Konstytucja Apostolska 2 IV. 1934. *„Quod superiore anno".*

Ukochani moi Diecezjanie!

Rok święty, Anno Santo, Miłościwe Lato, Jubileusz Krzyża ogłosił Ojciec św. Pius XI na cały świat, na cały rok od 2 kwietnia 1934. aż do oktawy wielkanocnej do 28 kwietnia 1935 r.

Odkupienie, to **najdonioślejszy fakt** w dziejach świata. Krzyż wzniesiony na szczycie Golgoty a na nim krwawa ofiara Baranka Bożego, to ośrodek, do którego kierują się oczy ludzkości całej. Wrzystkie ofiary starozakonne miały swą wartość jedynie dlatego, że były figurą i wyobrażeniem ofiary na Kalwarji, jak też i wszyscy kapłani przed Chrystusem Panem byli typami Chrystusa-Arcykapłana. Wszystkie zaś ofiary po ofierze na krzyżu są jej bezkrwawem ponowieniem, jak również wszyscy kapłani Nowego Przymierza o tyle mają charakter kapłański, o ile uczestniczą w arcykapłańswie Chrystusowem.

Tajemnica Krzyża, która stała się dla żydów zgorszeniem, a dla pogan niedorzecznością, jest **największym dowodem Bożej miłości i mądrości,** a zarazem największym **skarbem ludzkości całej.**

Odkupienie jest dowodem **Boskiej miłości,** gdyż „tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby wszelki, kto wierzy weń nie zginął, ale miał żywot wieczny" (Jan 3, 16), a Syn Boży „umiłował nas i wydał Siebie Samego za nas" (Ef. 5. 2.) „umiłował nas i omył nas z grzechów naszych we Krwi Swojej" (Jan 18, 7).

Odkupienie jest też dziełem **nieskończonej mądrości** Bożej, która w Osobie drugiej Trójcy Przenajświętszej złączyła unią hypostatyczną dwie natury Boską i ludzką,

a przez to sprawiła, że Bóg choć odwieczny i nieśmiertelny, mógł się narodzić, żyć, cierpieć i umrzeć w ciele ludzkiem.

Odkupienie jest dla ludzkości całej największym **skarbem**, gdyż „nie skazitelnem złotem albo srebrem, ale drogą Krwią Baranka niezmazanego i niepokalanego Chrystusa" odkupieni jesteśmy (1 Piotr. 1. 18) „Albowiem Chrystus wydał Samego Siebie na okup za wszystkich" (1 Tym. 2, 6) i „w Nim mamy odkupienie przez Krew Jego: odpuszczenie grzechów (Ef. 1, 7). Krzyż stał się ołtarzem, a Chrystus Pan ofiarnikiem i ofiarą, **ofiarą za nas podstawioną**, gdyż „On prawdziwie nasze choroby nosił i boleści nasze cierpiał, On zranion jest za nieprawności nasze, start jest za złości nasze (Iz. 53, 2);" „Chrystus cierpiał za nas, który grzechu nie uczynił, Sam na ciele Swem grzechy nasze poniósł na drzewo" (1 Piotr. 1, 21), „przeciwny nam cyrograf całkiem zniszczył, przybiwszy go do krzyża" (Kol. 2, 14) i „wykupił nas od przekleństwa zakonu, stawszy się za nas przekleństwem" (Gal. 3, 13) „mężem boleści", u którego „od stopy aż do głowy rana i siność" (Iz. 53, 3). Przez Swą mękę dał Bogu zadość uczynienie nietylko wystarczające, ale przeobfite (Tym. 3, 48, 2), bo „niejako z grzechem, tak i z darem; jeśli przez grzech jednego umarło wielu, to łaska Boża i dar w łasce jednego człowieka, Jezusa Chrystusa, daleko obficiej spłynęły na mnóstwo; gdzie obfitował grzech, tem bardziej obfitowała łaska" (Rzym 5, 15-20).

Ofiara na krzyżu jest więc **źródłem szczęścia** wszystkich zbawionych. „I widziałem pisze św. Jan w Objawieniu, a to pośrodku stolicy Baranek jakoby zabity... i rzesza wielka, której nie mógł nikt przeliczyć, ze wszech narodów i pokoleń i ludzi i języków, stojących przed stolicą i obliczem Baranka... Ci są, którzy przyszli z ucisku wielkiego i omyli szaty swoje i wybielili je we Krwi Baranka" (Obj. 5, 6 : 7, 9).

Dzieło odkupienia dokonane, ludzkość odkupiona, niebo przebłagane, szatan zwyciężony, nieskończony skarb łask przygotowany. Jezus Chrystus ze Swej strony uczynił wszystko dla naszego zbawienia, ale czy my z naszej strony czynimy, cośmy uczynić powinni? Jak najskuteczniejsze lekarstwo nie pomoże, jeżeli go należycie nie zażyjemy, tak i Męka Boża nam nie pomoże, jeżeli ze swej strony nie będziemy współdziałać. I dlatego, choć lek gotowy jednak „wielu chorych i słabych" (1 Kor. 11, 30). Aby tych wielu chorych i słabych uleczyć, podaje nam Ojciec św. Pius XI. doskonałą sposobność, ogłaszając tysiącdziewięćsetletni Jubileusz Odkupienia.

Ukochani moi, znam Waszą pobożność. Widziałem i budowałem się Waszem skupieniem i wzorowem zachowaniem się podczas Kongresu Eucharystycznego. Wasza pobożność, Wasza karność, spokój i powaga, budowały nietylko katolików dobrych, ale nawet obojętnych, a nawet niewiernych. Każdemu z nich nasuwało się pytanie: Co to za potęga, co za siła i moc przedziwna mogła zgromadzić 150 tysięcy wiernych? Skąd wzięła się ta ofiarność, by odbyć pieszo tyle mil, nieraz i więcej niż 100 klm. i to z radością w sercu i pieśnią na ustach? Kto dał siły tym dziateczkom, tym rycerzykom młodym, by wytrwać na posterunku mimo sobotniej niepogody? Co za wspaniała i potężna organizacja, że Bogu dzięki, nie było ani jednego nieszczęśliwego wypadku? O Drodzy moi — tą tajemną potęgą i siłą, która zgromadziła te nieprzejrzane rzesze wiernych, która wzmacniała i krzepiła i trudy osładzała, to wiara, że wśród nas szedł Jezus, Utajony w Najświętszym Sakramencie. Wdzięcznym Wam jestem serdecznie, Wam, Drodzy Bracia Kapłani, Wam, Pobożny Ludu wierny za

Wasze przybycie i wzorowe zachowanie się. — Niech Wam Jezus Eucharystyczny szczodrze błogosławi. Ale ta Wasza pobożność i żywa wiara napełnia mnie nadzieją niezachwianą, że i w Roku jubileuszowym będą podobne zebrania niby Kongresy w każdej parafji, celem uzyskania odpustów i łask jubileuszowych.

1. W tym Roku Świętym winniśmy skierować umysły nasze, wiarą św. oświecone, do tej błogosławionej prawdzie, choć najstraszniejszej tragedji na Kalwarji, a serca nasze przysposobić na otrzymanie odpustu jubileuszowego. Pasterze Wasi stosownie do rozporządzenia Ojca św., przygotują Was przez odpowiednie nauki i kazania, przez rekolekcje i misje, zwrócą Waszą uwagę na ważność i doniosłość tego jubileuszu i pouczą o warunkach uzyskania odpustu.

2. W zakładach naukowych, w seminarjach duchownych odbyć się winny akademje w ciągu Roku Świętego, by uczcić tajemnicę Krzyża.

3. Życzeniem Ojca sw. jest, byście w tym Anno Santo, według Jego intencji, błagali Boga o wolność Kościoła, o pokój w świecie, o zgodę wśród narodów, o błogosławieństwo dla misyj, o powród odszczepieńców do Kościoła św. i byście Bogu wynagradzali zniewagi wyrządzone Mu przez bezbożników.

4. Ponieważ jubileusz ma być przedewszystkiem **modlitwą zbiorową,** rozpoczniecie Rok Święty w najbliższą niedzielę po odczytaniu tego listu **„godziną świętą“**, po sumie lub po nieszporach, przy wystawieniu Przenajświętszego Sakramentu w monstrancji. Przed godziną św. dzwony dzwonić będą przez kwadrans.

5. Można w ciągu Roku jubileuszowego uzyskać więcej odpustów, tyle, ile razy dopełni się przepisanych warunków. Odpusty te można uzyskać dla siebie, lub ofiarować za dusze zmarłych. Nie wolno jednak rozpoczynać odpustu następnego dopóki się nie spełniło warunków odpustu poprzedniego.

6. Prócz spowiedzi i Komunji św. należy nawiedzać Kościół i odmówić przepisane modlitwy. Te nawiedzenia a zwłaszcza zbiorowe, będą pewnego rodzaju Kongresami w parafji. Zbierać się będziecie w kościołach przed Jezusem Eucharystycznym, by odmówić: 5 Ojcze nasz, 5 Zdrowaś Marjo, 5 Chwała Ojcu, nadto 1 Ojcze 1 Zdrowaś i 1 Chwała według intencji Ojca św. Następnie pójdziecie do ołtarza Ukrzyżowanego, by tam odmówić: 3 razy Wierzę w Boga i raz jeden akt: „Kłaniamy Ci się Panie, Jezu Chryste i błogosławimy Tobie, żeś przez Krzyż i Mękę Twoją odkupił świat“. Potem odmówicie przed ołtarzem Najśw. Panny ku czci Jej siedmiu boleści: 7 Zdrowaś Marjo i akt: Święta Panno uproś dla mnie, bym ran Syna Twego znamię, miał na sercu wyryte. Wkońcu jeszcze przed Najśw. Sakramentem odmówicie Wierzę w Boga.

7. Takich nawiedzeń prywatnych ma być w jednym kościele 12, w dwóch 6, w trzech 4, w czterech 3. Jeżeli zaś odbywać będziecie nawiedzenia procesjonalne, publicznie, pod przewodnictwem Kapłana, szkoły pod przewodnictwem Katetechety, to wówczas, na mocy udzielonej mi władzy zmniejszam nawiedzenia do 2. W ciągu Roku Świętego urządzą Duszpasterze przynajmniej dwie wspólne procesje do wyznaczonych Kościołów i odmówią przepisane modlitwy.

8. Dla osób słabego zdrowia, dla pielęgnujących osoby chore, dla starców po 70-tym roku życia, dla robotntków, którym praca nie pozwala na częstsze nawiedzenia, wyznaczamy trzykrotne nawiedzenie kościoła z przepisanemi modlitwami.

9. Dla zakonnic i ich wychowanek w internatach przeznaczamy 12 nawiedzeń

z modlitwami przepisanemi w kaplicy zakonnej.

10. Dla więźniów wyznaczą Księża Kapelani stosowne nawiedzenia w kaplicy więziennej wraz z przepisanemi modlitwami.

11. Dla ciężko chorych wystarczy odmówić: 12 pacierzy, tj. 12 Ojcze nasz, 12 Zdrowaś i 12 Chwała Ojcu.

12. Dla uzyskania odpustu jubileuszowego konieczną jest spowiedź i Komunja św. osobna — wielkanocna nie wystarczy. Ostatni akt np. ostatnie nawiedzenie, lub Komunja św., winien być odbyty w stanie łaski uświęcającej.

13. Nawiedzenia kościoła można odbyć albo wszystkie jednego dnia, albo w dniach dogodnych w ciągu całego roku aż do 28 kwietnia 1935 r.

14. Wyznaczamy następujące Kościoły:

w **Tarnowie**: Katedra, XX. Misjonarzy, OO. Bernardynów i XX. Filipinów;

w **Nowym Sączu**: Kościół parafjalny, obydwa kościoły OO. Jezuitów i kościół szkolny;

w Bieczu, w Dębicy, w Pilźnie, w Sędziszowie, w Tuchowie i Zakliczynie: kościół parafjalny i kościół klasztorny;

Wszędzie indziej: Kościoły parafjalne.

15. W każdym kościele należy urządzić ołtarz z Ukrzyżowanym Zbawicielem i ołtarz Najśw. P. Marji, na których w czasie nawiedzeń zbiorowych mają płonąć świece.

16. Księży Proboszczów delegujemy w myśl Konstytucji Apostolskiej do zmniejszenia z bardzo ważnego powodu liczby nawiedzeń, ilości kościołów i w razie niemożności nawiedzenia kościoła, do zamiany na inne uczynki pobożne.

17. Księża Dziekani każdego dziekanatu naradzą się wraz z Duchowieństwem, jakby najlepiej urządzić wzajemną, kolejną pomoc w słuchaniu św. spowiedzi, by wierni mieli łatwość i wybór spowiednika. Na tej też konferencji dekanalnej Księża Dziekani odczytają tę część Konstytucji Apostolskiej, która określa władzę spowiedników w roku jubileuszowym.

Ukochani moi! Oto Jubileusz Odkupienia otwarty, a z nim i niebo otworzone. Bóg Najłaskawszy daruje i grzechy i kary za nie. Spowiednicy są wyposażeni w bardzo szeroką władzę tak co do odpuszczenia grzechów, jak też i co do zamiany ślubów. Bóg czeka ze Swemi łaskami, a tylko od Was zależy: przyjść i brać.

Niechże ten rok jubileuszowy będzie rokiem gorącej modlitwy, prywatnej i zbiorowej. Z większą niż dotąd gorliwością urządzajcie procesje, pielgrzymki do Kalwarji, odpusty, rekolekcje, misje, nabożeństwa dla chorych, nabożeństwa Eucharystyczne, nabożeństwa w pierwsze piątki każdego miesiąca, szczególnie zaś intronizację Najśw. Serca Jezusowego tam, gdzie się jeszcze nie odbyła, po domach, zakładach i szkołach, a ponadto z wielką pobożnością święćcie dzień Podwyższenia Krzyża św., 16 września b. r.

Jubileusz, to czas łaski i pojednania. Niechże ten Rok Święty pojedna zwaśnionych małżonków, rodziny i znajomych, niech sprowadzi zgodę i spokój do naszego społeczeństwa, do naszej, drogiej Ojczyzny.

Niechaj Jubileusz Krzyża osłodzi Wam wszystkie Wasze krzyże życia. Niech Jezus Ukrzyżowany da Wam pojąć te Jego słowa: „Kto chce iść za Mną, niech za-

prze samego siebie, weźmie krzyż swój, a naśladuje Mnie". (Mt. 16, 24). Niech da zrozumieć tę dziwną tajemnicę, że jak Chrystus Pan umiłował nas przez Krzyż, tak też każdy, kto chce miłować Chrystusa Pana, musi cierpieć. Ubi amor, ibi dolor: gdzie miłość, tam ból. Dziwna to metoda Boża: Kogo miłuje, tego krzyżuje.

Niechże ten Rok święty uświęca dusze Wasze, niech przyniesie Wam wszystkim pokój, radość i szczęście.

Módlcie się za mnie, jak ja za Was się modlę i w miłości Ukrzyżowanego z głębi serca Wam błogosławię w Imię Ojca i Syna i Ducha św. Amen.

W Tarnowie w święto Przenajdroższej Krwi Pana Naszego Jezusa Chrystusa, 1 lipca 1934 r.

† *Franciszek*
Biskup tarnowski

Koronacja łaskami słynącego obrazu Najśw. Marji Panny w kościele parafjalnym w Bochni

odbędzie się dnia 15 sierpnia br. O tym radosnym wypadku w Diecezji zapowiedzą PT. XX. Proboszczowie z ambony i zachęcą do udziału w tej rzadkiej uroczystości.

Rekolekcje dla kapłanów

odbędą się w Seminarjum duchownem w Tarnowie od 24 września (wieczór) do 28 września (rano).

W Domu rekolekcyjnym XX. Jezuitów w Dziedzicach (na Śląsku):

Serja IV. Początek dnia 30 lipca godz. 19, zakończenie dnia 3 sierpnia rano.

Serja V. Dla W. W. XX. Prefektów. Początek dnia 13 sierpnia godz. 19, zakończenie dnia 17 sierpnia, rano.

Serja VI. Początek dnia 27 sierpnia godz. 19, zakończenie dn. 31 sierpnia, rano.

Serja VII. Początek dnia 17 września godz. 19, zakończenie dn. 21 września, rano.

Serja VIII. Początek 8 października godz. 19, zakończenie 12 października, rano.

Serja IX. Początek 22 października godz. 19, zakończenie 26 października, rano.

Serja X. Początek dn. 5 listopada godz. 19, zakończenie dn. 9 listopada, rano.

Serja XI. Początek dn. 19 listopada godz. 19, zakończenie dn. 23 listopada, rano.

Serja XII. Początek dn. 10 grudnia godz. 19, zakończenie dn. 14 grudnia, rano.

Uprasza się bardzo o wczesne zgłoszenia, które przyjmują: *OO. Jezuici, Dziedzice - Śl.*

Diecezjalny Związek Mszalny

Msze św. ze Związku Mszalnego w II-em półroczu 1934, tj. do 31 grudnia, odprawią następujący PT. Księża:

1. Orczyk Michał, 2. Orzech Wojciech, 3. Osiecki Aleksander, 4. Ostrowieński Wilhelm, 5. Pabjan Jan, 6. Pabis Jakób, 7. Paciorek Jan, 8. Pacocha Adam, 9. Padykuła Józef, 10. Pajdo Franciszek, 11. Palka Jan, 12. Pałka Antoni, 13. Pałys Bronisław, 14. Panek Józef, 15. Papież Wojciech, 16. Pasternak Jan, 17. Pawlus Michał, 18. Pa-

włowski Stefan, 19. Pękala Karol, 20. Pękala Mieczysław, 21. Piechota Jan, 22. Piechura Mikołaj, 23. Pierzga Wojciech, 24. Piękoś Franciszek, 25. Pięta Jan, 26. Piotrowski Marceli, 27. Piotrowski Walenty, 28. Piskorz Juljan, 29. Piszczkiewicz Szymon, 30. Pochroń Józef, 31. Podgórniak Feliks, 32. Potoniec Jan, 33. Pragłowski Jan, 34. Prokopek Wincenty, 35. Przewłocki Stanisław, 36. Przeworski Juljan, 37. Pudełko Feliks, 38. Puskarz Jan, 39. Put Józef, 40. Pykosz Edward, 41. Pyzikiewicz Jan, 42. Pyzikiewicz Leon, 43. Rachwał Leopold, 44. Rajca Piotr, 45. Rajczak Ignacy, 46. Ramian Antoni, 47. Rapacz Andrzej, 48. Rec Michał, 49. Rejowski Andrzej, 50. Robak Tadeusz.

O odprawieniu Mszy św. zechcą PT. Księża zawiadomić Kurję Biskupią.

Egzamin teologiczny

z teol. fundamentalnej i moralnej, część I. odbędzie się w r. b. dnia 17 sierpnia dla Księży wyświęconych w r. 1932, a dla rocznika 1933 dnia 18 sierpnia w sali Seminarjum duchownego o godz. 9-ej przed południem.

Zmiany wśród Duchowieństwa

Ojciec św. raczył zamianować tajnymi Szambelanami: Ks. Dr. Tomasza Włocha, ks. Dr. Jakóba Stanczykiewicza, ks. Dra Michała Reca, profesorów Teologji, ks. Walentego Gadowskiego, em. katechetę Seminarjum nauczycielskiego, ks. Andrzeja Muchę, proboszcza w Okulicach. Kanonikami honorowymi Kapituły Katedralnej Tarnowskiej zamianowani: Ks. Walenty Wcisło, proboszcz w Tuchowie, ks. Józef Padykuła, proboszcz w Rzezawie i ks. Jan Bach, proboszcz w Żegocinie. Instytuowani na probostwa: Ks. Jan Koza, proboszcz w Siedlcach na probostwo w Uściu Solnem, ks. Jan Kozioł, wikarjusz w Lisiej Górze na probostwo w Zborowicach, ks. Dr. Juljan Piskorz profesor Teologji, na probostwo w Jazowsku, ks. Józef Koterbski proboszcz w Brzeźnicy ad Dębica na probostwo w Tuszowie Narodowym, ks. Dominik Litwiński administrator w Ostrowach Tuszowskich na probostwo tamże.

Zmarli

Ks. Jan Wiejaczka, proboszcz w Paleśnicy, ur. w 1845, wyśw. 1878, zmarł 11 maja; ks. Leon Cielenkiewicz, ur. 1899, wyśw. 1930, zmarł 4 czerwca; ks. Franciszek Romański, proboszcz w Królówce, ur. 1857, wyśw. 1883, zmarł 3 czerwca; ks. Jan Pilch, em. proboszcz w Oleśnie, ur. w 1855, wyśw. 1878, zmarł 20 czerwca w Studziannej.

Zapisani do Stow. Wzaj. modłów.

R. i p.

W Tarnowie, dnia 7 lipca 1934.

Ks. Roman Sitko
kanclerz

† FRANCISZEK, Bp.

Nakładem Kleru Diecezjalnego

Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie